

Sygn. akt III AUa 611/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSA Romana Mrotek (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2016 r. w Szczecinie

sprawy Zamku (...) w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale L. G., W.Ł., R. S. i L. Z.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym

na skutek apelacji płatnika

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 20 kwietnia 2015 r. sygn. akt VII U 816/13

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko SSA Anna Polak

Sygn. akt III AUa 611/15

UZASADNIENIE

Decyzjami z 13 marca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że R. S. (decyzja nr (...)), L. G. (decyzja nr (...)), W. Ł. (decyzja nr (...)), L. Z. (decyzja nr (...)) oraz J. J. (decyzja nr (...)), jako osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek Zamek (...) w S., podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresach wskazanych w decyzji, z podstawą wymiaru składek na ww. ubezpieczenia oraz ubezpieczenie zdrowotne wskazaną w treści decyzji.

W uzasadnieniach decyzji organ rentowy podniósł, że zainteresowanych z płatnikiem łączyły typowe umowy o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o umowie zlecenia.

Odwołania od powyższych decyzji złożył płatnik składek, który wniósł o ich zmianę poprzez ustalenie, że zainteresowani, jako osoby wykonujące pracę na podstawie umowy o dzieło, nie podlegali obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresach objętych zaskarżonymi decyzjami. W ocenie płatnika organ rentowy nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności. Umowy zawierano z twórcami, a więc ich ocena powinna się odbywać w oparciu o przepisy prawa autorskiego i praw pokrewnych. Artyści są twórcami, odtwórcami, animatorami projektów artystycznych, wobec czego zatrudnianie ich w ramach umów o pracę, umów zlecenia nie byłoby zgodne ze statutem płatnika, a nadto byłoby klęską finansową dla niego.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd połączył sprawy zainteresowanych do wspólnego rozpoznania i wyrokowania oraz wezwał ich do udziału w sprawie w charakterze strony zainteresowanej.

Wyrokiem z 20 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego nr (...) w ten sposób, że ustalił, iż J. J. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy cywilno-prawnej u płatnika składek Zamek (...) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym, rentowym i wypadkowym w dniach 16 maja 2009 roku i 14.06.2009 roku (pkt I), oddalił odwołania od pozostałych decyzji (pkt II) oraz zasądził od płatnika składek na rzecz organu rentowego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt III).

Sąd Okręgowy wydając rozstrzygnięcie ustalił, że płatnik prowadzi działalność w zakresie wspierania twórczości artystycznej, rozpowszechniania kultury i sztuki oraz badania, dokumentowania i propagowania dziejów i historycznej roli Zamku (...), miasta S. i województwa (...).

W okresie objętym zaskarżoną decyzją zainteresowanego W. (...) łączyły z płatnikiem składek Zamkiem (...) w S. następujące umowy cywilnoprawne:

- umowa nr (...) z 10.02.2009r.
- umowa nr (...) z 04.03.2009 r.
- umowa nr (...) z 21.04.2009 r.
- umowa nr (...) z 14.04.2009 r.

których przedmiotem było opracowanie i prowadzenie warsztatów artystycznych dla recytatorów, przygotowanie kryteriów oceny prezentacji w powiatowych przeglądach: Małego Konkursu Recytatorskiego, Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego; Prezentacje Amatorskich Zespołów Teatralnych na terenie miasta S. i w powiatach województwa (...). W dniach 14.02.2009 r.— gimnazjum nr (...) w S., 17-18.02.2009 r.— (...), 28.02.2009 r.— (...), 07.03.2009 r.— Miejski Ogólnopolski Konkurs Recytatorski — (...) 13.03.2009 r. (...), 17.03.2009 r. — (...), 20.03.2009 r. — (...) w S., 21.03.2009 r. — Zamek (...), S., 27.03.2009 r. — (...), 25.04.2009 r. — finał woj. 54. (...) w S., 17-19.04.2009 r.— finał woj. Mały Konkurs Recytatorski, (...) — Sz-n.

W okresie objętym zaskarżoną decyzją zainteresowanego L. Z. łączyły z płatnikiem składek Zamkiem (...) w S. następujące umowy cywilnoprawne:

- umowa nr (...) z 07.05.2009 r.
- umowa nr (...) z 12.02.2009 r.
- umowa nr (...) z 04.03.2009 r.

-umowa nr (...) z 31.03.2009 r.

-umowa nr (...) z 21.04.2009 r.

-umowa nr (...) z 21.09.2009 r.

przedmiotem których było opracowanie i prowadzenie warsztatów artystycznych dla recytatorów, przygotowanie kryteriów oceny prezentacji w przeglądach powiatowych oraz: Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów Teatralnych, Wojewódzkim 54 Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim, Konkursach Recytatorskich; przygotowanie i prezentacja utworów poetyckich Jerzego Harasymowicza podczas Salonu Poezji. W dniach: 15-17.05.2009r. - godz. 10.00 – (...) Ośrodek (...), 21.02.2009 r. – godz. 10.00 – (...), 21.03.2009 r. – godz. 10.00 – (...) Ośrodek (...), 05.04.2009 r. – godz. 10.00 – półfinał woj. 54 OKR, (...) S., 25.04.2009 r. – godz. 10.00 – finał woj. 54 OKR, (...) S.,

24.09. 2009 r. – godz. 18.00 – Salon Poezji, S., (...).

W okresie objętym zaskarżoną decyzją zainteresowanego L. G. łączyły z płatnikiem składek Zamkiem (...) wS. następujące umowy cywilnoprawne:

- umowa nr (...) z dnia 09.01.2009

-umowa nr (...) z dnia 09.02.2009

-umowa nr (...) z dnia 20.04.2009

których przedmiotem było granie na gitarze w zespole instrumentalnym w ramach koncertów dla przedszkolaków pt. (...), w dniach 21-23, 27, 30.04.2009r. (20 koncertów) według stawki 55 zł. za koncert, granie na instrumentach perkusyjnych z zespołem instrumentalnym w ramach koncertów dla szkół pt. (...), w dniach 12-16.01.2009r. (14 koncertów) według stawki 67 zł., przygotowanie i wykonanie utworów muzycznych na instrumentach perkusyjnych podczas otwarcia wystawy szkła unikatowego pt. : (...).

W okresie objętym zaskarżoną decyzją zainteresowaną R. S. łączyła z płatnikiem składek Zamkiem (...) w S. umowa cywilnoprawna nr (...) z dnia 19.06.2009r., której przedmiotem było przygotowanie i prezentacja rzemiosła garncarskiego podczas imprezy (...) - w poszukiwaniu tradycji wspólnego (...).

W okresie objętym zaskarżoną decyzją zainteresowanego J. J. łączyła z płatnikiem składek Zamkiem (...) w S. umowa cywilnoprawna nr (...) z dnia 08.06.2009r. i nr (...) z dnia 12.05.2009r., których przedmiotem było przygotowanie i wykonanie utworów muzycznych (organy) podczas Europejskiej Nocy Muzeów oraz podczas zwiedzania zamku w ramach imprezy pt.(...).

Sąd Okręgowy ustalił, że J. J. urodził się (...) i w dacie zawarcia, jak też w dacie wykonania przedmiotowych umów, posiadał status ucznia ogólnokształcącej szkoły muzycznej, a następnie studenta.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynika także, że L. Z. będący aktorem przygotowywał recytatorów do wzięcia udziału w konkursach. Teksty wybierali sami recytatorzy, zainteresowany doradzał im w wyborze tekstów, sporządzał pisemny program warsztatów. Zainteresowany dostosowywał do potrzeb danego konkursu kryteria oceny, które są ujednolicone dla całego kraju i zawarte w regulaminie ogólnopolskim konkursu recytatorskiego. Celem warsztatów było przekazanie wiedzy i umiejętności oraz udzielenie wskazówek recytatorom. Organizacja miejsca, godziny spoczywała na(...). Na warsztatach były obecne pracownice płatnika, które zajmowały się obsługą recytatorów. Było bowiem różnie, albo warsztaty odbywały się w grupach albo indywidualnie, czyli osoby wchodziły kolejno po sobie. Sąd Okręgowy ustalił także, że w (...) odbywają się spotkania z poezją. Zainteresowany otrzymał propozycję wykonania poezji Jerzego Harasimowicza. Jako wykonawca zaprezentował 30 utworów, które wybrał sam, wykonał je z koleżanką z Teatru Współczesnego, Panią E. S..

Sąd pierwszej instancji ustalił, że W. Ł. był członkiem jury i oceniał występujących. Zainteresowany jest wykładowcą Akademii (...) i starał się przygotować materiał potrzeby do pokazania jak się powinno mówić. Warsztaty odbywały się we wskazanych dniach, po konkursie, na końcu odbywał się koncert laureatów. Zainteresowany jako przewodniczący prowadził przegląd tzn. zapowiedzi wygłaszali uczniowie a on ogłaszał wyniki. Najczęściej prowadził je sam. Czasem z osobami które były w jury, byli to instruktorzy z danej szkoły. Rozmowy warsztatowe były indywidualne, ćwiczenia były wspólne. Warsztat indywidualny to omówienie z konkretnym uczniem jego błędów, jeżeli taki uczeń się zgłosił, a najczęściej tak było. Ćwiczenia były wspólne po omówieniu błędów. Zadaniem zainteresowanego było wybranie najlepszych recytatorów, którzy podczas koncertu finałowego recytowali swoje utwory.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji wynika także że podczas Nocy (...) R. S. w ramach umowy zawartej z płatnikiem przygotowała i wykonała prezentację rzemiosła średniowiecznego, stworzyła stoisko wpisane w średniowieczną osadę i zaprezentowała dawne rzemiosło garncarskie, opowiadając o nim oraz o epoce.

Sąd Okręgowy ustalił także, że L. G. zawierał umowy, które dotyczyły grania w zespole jako instrumentalista. L. G. jest muzykiem, perkusistą. Zespół instrumentalny to zespół innych muzyków zorganizowany na potrzeby realizacji tematu. Koncerty muzyki hiszpańskiej odbywały się w sali B., na określone godziny przychodziły grupy dzieci z opiekunami. Była to muzyka klasyczna kompozytorów hiszpańskich. Koncerty i program się powtarzały. Podczas otwarcia wystawy zainteresowany po wystąpieniu autorki wystawy szkła zaprezentował „ciąg muzyczny” na bliżej nieokreślonych instrumentach perkusyjnych. Miał stworzyć ilustrację dźwiękową do tematu (...).

Nadto z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynika, że w okresie objętym zaskarżoną decyzją, zainteresowani nie zostali zgłoszeni przez płatnika składek Zamek (...) w S. do ubezpieczeń emerytalnego, rentowych oraz wypadkowego.

Sąd I instancji wydał rozstrzygnięcie w oparciu o przepisy art. 6, 12, 13 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.), uznając odwołania płatnika za nieuzasadnione w przeważającej części. Sąd nadto wskazał na zastosowanie przepisów art. 627 i art. 750 k.c., omówił szeroko cechy umowy o dzieło oraz umowy o świadczenie usług, a także przytoczył bogate orzecznictwo w tym zakresie.

W odniesieniu do J. J. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że zainteresowany w chwili zawarcia i wykonania spornych umów posiadał status ucznia i studenta, a zgodnie z art. 6 ust. 4 ustawy systemowej studenci do ukończenia 26 roku życia nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. W związku z czym Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, iż J. J. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu zawartych z płatnikiem umów.

Sąd Okręgowy wskazał, że zastosowanie ma reguła zawarta w art. 6 k.c., co w niniejszym sporze oznaczało, że płatnik, zaprzeczając twierdzeniom organu rentowego, który na podstawie przeprowadzonego postępowania kontrolnego dokonał niekorzystnych dla niego ustaleń, winien w postępowaniu przed sądem nie tylko podważyć trafność poczynionych w ten sposób ustaleń, dotyczących obowiązku ubezpieczeń społecznych, ale również, nie ograniczając się do polemiki z tymi ustaleniami, wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych z jego stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniu od decyzji. Temu obowiązkowi płatnik nie sprostał.

Sąd omówił także dowody, na których oparł się wydając rozstrzygnięcie, a które pominął.

Wskazując na treść przepisu art. 353¹ k.c., Sąd I instancji podniósł, że dla potrzeb niniejszych ustaleń bez znaczenia pozostawało to, jak strony nazwały zawarte umowy, gdyż oceniając charakter umowy należy brać pod uwagę nie tylko postanowienia przyjęte przez strony (mogące celowo stwarzać pozory zawarcia innej umowy), lecz także faktyczne warunki jej wykonywania. Nazwa umowy nie może automatycznie przesądzać o jej charakterze. W tym celu zasadnym było zbadanie zarówno postanowień umownych, jak i praktycznych aspektów wykonywania zawartych umów.

Sąd Okręgowy oceniając przedmiot zawartych umów podkreślił, że nie został on ustalony w sposób obiektywnie weryfikowalny. Przedmiot umów został ujęty zbyt ogólnie, nie został należycie zindywidualizowany i jedynie czynnościowo określono prace powierzone zainteresowanym. Nadto w sprawie brak jest mowy o szczegółowych parametrach wykonanej pracy, wykraczających poza zwyczajowe przyjęcie powierzonej pracy. Zawarte umowy nie posiadały w ocenie Sądu Okręgowego konstytutywnych cech umów o dzieło.

W ocenie Sądu pierwszej instancji efekt działania zainteresowanych W.Ł. i L. Z. w znacznej mierze od nich nie zależał, nie mieli oni wpływu na zdolności percepcyjne i wrażliwość uczestników warsztatów i konkursów. Wykonywali oni jedynie czynności starannego działania, w ramach których mieli za zadanie przekazać określone informacje, pomóc uczestnikom w wyborze repertuaru i opracować kryteria oceny uczestników konkursu. L. Z. świadczył pracę odtwórczą, nie tworzył samodzielnie dzieła. Zdaniem Sądu orzekającego również koncerty, w których wykonaniu brał udział L. G. z zespołem instrumentalnym nie funkcjonowały jako odrębny byt, były to przedsięwzięcia powtarzające się. W odniesieniu do pracy R. S. Sąd Okręgowy wskazał, że jej praca nie była na tyle zindywidualizowana, by móc ją uznać za zmierzającą do wytworzenia dzieła, brak jest możliwości ustalenia, co miało być rezultatem pracy zainteresowanej.

W ocenie Sądu I instancji nie istniała obiektywna możliwość poddania umówionych rezultatów sprawdzianowi na istnienie wad, zgromadzony w sprawie materiał nie dostarczał informacji, w jaki sposób miało dojść do weryfikacji w tym zakresie.

Sąd orzekający zaakcentował, że płatnik nie przedstawił żadnych dowodów wskazujących na okoliczność, że praca wykonana przez zainteresowanych wykraczała poza klasycznie rozumianą usługę. Zgromadzony materiał dowodowy przemawiał za uznaniem, że zainteresowani nie świadczyli pracy w ramach umów o dzieło, nie wytworzyli też dzieła w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 i § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

Z powyższym wyrokiem w części, tj. w pkt II i III, co do zainteresowanych L. G., W.Ł., R. S., L. Z. nie zgodził się płatnik składek, który w wywiedzionej przez pełnomocnika apelacji zarzucił zaskarżonemu rozstrzygnięciu:

I. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i niewszechstronne rozważenie zgromadzonego materiału dowodowego, skutkujących uznaniem, że praca wykonana przez zainteresowanych nie wykraczała poza klasycznie rozumiana usługę, podczas gdy efektem wykonania umów było współtworzenie przez zainteresowanych określonych wydarzeń artystycznych, a nadto skutkujących dokonaniem błędnej kwalifikacji prawnej umów;

II. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 627 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe niezastosowanie polegające na wadliwym uznaniu, iż umowy zawarte pomiędzy płatnikiem a zainteresowanymi nosiły znamiona umów o świadczenie usług, co doprowadziło do niewłaściwego zastosowania art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i objęcia zainteresowanych obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowymi i wypadkowym, podczas gdy przedmiotowe umowy, z uwagi na ich konstytutywne cechy, należało zakwalifikować jako umowy o dzieło, które nie stanowią tytułu obowiązkowego ubezpieczenia społecznego.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania od decyzji L. G., W. Ł., R. S. i L. Z., zasądzenie od organu rentowego na rzecz płatnika kosztów postępowania odwoławczego przed sądem I instancji oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz płatnika kosztów procesu postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja płatnika składek nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego

w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Odwoławczy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09, Lex nr 585720). Sąd Apelacyjny podzielił również stan prawny wskazany jako podstawa rozstrzygnięcia.

Za zasadne uznać trzeba uwagi apelującego co do obowiązku uwzględnienia woli stron wyrażonej treścią umów. Również i Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że w sprawie, w której Zakład Ubezpieczeń Społecznych kwestionuje skuteczność prawną umowy zawartej między osobami trzecimi pierwszorzędne znaczenie mają: zasada swobody zawierania umów wyrażona w art. 353¹ k.c. i poszanowania woli stron, wyrażona w art. 65§ 2 k.c. Są to fundamentalne zasady odzwierciedlające konstytucyjną gwarancję państwa prawa. Zakwestionowanie tych zasad może nastąpić jedynie na warunkach przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego tj. w sytuacji stwierdzenia nieważności czynności prawnej (art. 58 k.c.), stwierdzenia wad oświadczenia woli, w tym pozorności umowy (art. 83 k.c.), bądź też stwierdzenia, że wynikający z umowy stosunek prawny co do treści lub celu sprzeciwia się właściwości stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego (art. 353¹ k.c.). Przy czym muszą to być sytuacje ewidentne i stwierdzone jednoznacznie, w oparciu o analizę treści umowy, jak też okoliczności jej zawarcia i realizacji, ale także przy uwzględnieniu nakazu wynikającego z art. 65 § 2 k.c. W niniejszej sprawie, wbrew przekonaniu apelującego, Sąd Okręgowy trafnie zakwestionował zasadę swobody zawierania umów i poszanowania woli stron z odwołaniem się do ostatniej przesłanki. Uznać należy bowiem, że płatnik oraz zainteresowani ułożyli stosunek prawny wynikający z umowy o dzieło w sposób sprzeciwiający się naturze umowy o dzieło. W sprawie wystąpiła sytuacja ewidentna. W oparciu o analizę treści umów, jak też okoliczności ich zawarcia i realizacji jednoznacznie stwierdzić trzeba, że faktycznie strony łączyły umowy o świadczenie usług. Odnośnie eksponowanego przez apelującego charakteru działalności płatnika, w jego przekonaniu uzasadniającego zawieranie z artystami umów o dzieło, Sąd Apelacyjny podtrzymuje swe dotychczasowe stanowisko, że okoliczności takie jak zamiar zawarcia umów o dzieło, a nawet ich świadome podpisanie przez zainteresowanych nie mogą zmienić charakteru zatrudnienia zainicjowanego taką umową, jeśli zatrudnienie wykazuje w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego (wyrok SA w Szczecinie z dnia 20.09.2012r., III AUa 497/12). Nie nazwa zawartej umowy, ale rzeczywisty przedmiot umowy, a także rodzaj i okoliczności jej wykonania świadczą o typie umowy.

Przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że umowa cywilnoprawna zawarte pomiędzy Zamkiem (...) a zainteresowanymi zawierały cechy konstytutywne umowy o świadczenie usług było prawidłowe.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na to, że w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych z zasady ubezpieczeniem społecznym objęte zostały wszystkie tytuły prawne, na podstawie których osoba fizyczna świadczy na rzecz innego podmiotu prawnego czynności za określonym wynagrodzeniem. Są to przede wszystkim umowa o pracę, umowa agencyjna, umowa zlecenia, umowa o pracę nakładczą, umowa o świadczenie usług, spółdzielcza umowa o pracę, służba wojskowa, służba celna, etc. Jednakże wyjątkiem od tej zasady jest wykonywanie umowy o dzieło i jako wyjątek wymaga precyzyjnego rozważenia. Na szczególną uwagę zasługuje w tym względzie najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego. Choć prezentowane na tle odmiennych stanów faktycznych, to ujmuje istotę umowy o dzieło w systemie ubezpieczeń społecznych. I tak w wyroku z dnia 25 marca 2015 roku (III UK 159/14) Sąd Najwyższy wywiódł refleksję, że w dobie, gdy podmioty zamawiające kierują się wyłącznie kryterium ceny, zawieranie umów o dzieło staje się powszechną praktyką. Oczywiście popularność umowy o dzieło wynika z faktu, że z tytułu zawarcia takiej umowy nie powstaje obowiązek ubezpieczenia społecznego. O ile jest on z perspektywy zamawiającego

korzystny, o tyle prowadzi do ukształtowania takiej zależności, że wykonujący pracę nie uczestniczą w systemie ubezpieczeń społecznych, a tym samym nie są objęci ochroną na wypadek ryzyka związanego z wypadkiem, czy chorobą. Naturalnie ten element nie może być w sprawie decydujący i powodujący zakwalifikowanie czynności zainteresowanego automatycznie do umowy o świadczenie usług. Może jednak rzucać światło na przewartościowanie pojęć dotyczących dzieła (...). W świetle, przytoczonych już wyżej, zarzutów apelacji dotyczących dokonania przez Sąd Okręgowy wadliwej wykładni oświadczeń woli stron umowy rozstrzygające znaczenia ma wyrok z dnia 24 marca 2015 roku (sygn. akt II UK 184/14), w którym Sąd Najwyższy wskazał wprost, że swoboda stron w odniesieniu do sfery ubezpieczenia społecznego doznaje ograniczeń. W uzasadnieniu cytowanego wyroku Sąd Najwyższy zważył, że domeną ubezpieczeń społecznych są przepisy *ius cogens*, których wolą stron nie można wyłączyć, czy też ograniczyć. Żywym przykładem jest kwestia podlegania ubezpieczeniu społecznemu, które istnieje z mocy prawa i mocą czynności prawnej nie można zniwelować powstających na tym tle obowiązków (...) Analiza ustawy o prawie autorskim nie pozostawia wątpliwości, że skupia ona uwagę na ochronie utworów wytworzonych przez człowieka, podczas gdy ustawie systemowej przypisano odmienną rolę. Dotyczy ona relacji zachodzącej między organem rentowym, płatnikiem i ubezpieczonym. Pozwala to przyjąć, że wskazane regulacje nie pozostają względem siebie w koniunkcji ani alternatywie. Brak kompatybilności obu ustaw sprawia, że rozstrzygnięcie sprawy nie jest możliwe bez uprzedniego uwzględnienia uwarunkowań wynikających z prawa ubezpieczeń społecznych. Dopiero wtórnie należy rozważyć właściwości płynące z ustawy o prawie autorskim.

Argumenty przedstawione w pisemnych motywach powyższych rozstrzygnięć Sądu Najwyższego zapadły w odmiennych stanach faktycznych, co wyklucza ich bezpośrednie zastosowanie w przedmiotowym sporze, jednakże zaprezentowane w nich argumenty należało przywołać w celu prawidłowej diagnozy zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że w art. 627 k.c. nie zdefiniowano dzieła, wskazując jedynie, że jego wykonanie stanowi przedmiot zobowiązania wykonawcy, za które przysługuje wynagrodzenie jako wzajemne świadczenie zamawiającego. Faktem jest, że najczęściej wykonanie dzieła przybiera postać wytworzenia rzeczy lub dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie); takie dzieła są rezultatami materialnymi umowy zawartej między stronami, weryfikowalnymi ze względu na istnienie wad (tak w wyroku Sądu Najwyższego z 3 listopada 1999 r., sygn. IV CKN 152/00, OSNC z 2001 r. Nr 4, poz. 63 i w postanowieniu z 25 lipca 2012 r., sygn. II UK 70/12, znajdujący się w internetowej bazie orzeczeń Sądu Najwyższego, por. też A. Brzozowski, K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2005 r., s. 351-352). Natomiast przedmiotem kontrowersji jest uznanie za dzieło rezultatów niematerialnych nieucieleśnionych w rzeczy. W tym miejscu zaakcentować należy, że ów rezultat nie może być oceniany bez odniesienia do przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

W stanie faktycznym sprawy - zgodnie z wolą stron i treścią zawartych umów - przedmiotami, o których wykonanie strony się umówiły, było opracowanie i prowadzenie warsztatów artystycznych dla recytatorów, przygotowanie i prezentacja utworów poetyckich, granie na gitarze, na instrumentach perkusyjnych w zespole instrumentalnym w ramach koncertów, przygotowanie i prezentacja rzemiosła garncarskiego. Umowy zatytułowane zostały jako „umowa o dzieło”. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 10 lipca 2014r, II UK 454/13) w dziedzinie prawa autorskiego przyjęto podział dzieł - utworów w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim o charakterze niematerialnym - na dzieła niematerialne ucieleśnione i nieucieleśnione w rzeczy. Jako utwory nieucieleśnione wymienia się recytację, wykonanie koncertu, inscenizację lub przygotowanie produkcji artystycznej. Oznacza to, że dzieło w postaci niematerialnej, gdy chodzi o dzieło jako sposób wyrażenia, może ucieleśniać się tylko przez odpowiednie zachowanie wykonawcy. Zgodnie zatem z kierunkiem interpretacji art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim wyrażonym przez Sąd Najwyższy w cyt. wyroku, możliwa jest umowa o dzieło, nieobjęta obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, której przedmiotem jest wykonanie koncertu, pod warunkiem jednak, że koncertowi temu można przypisać cechy utworu. Te warunki spełniałoby jednakże tylko wykonanie przez zainteresowanych warsztatów, prezentacji, prezentacja utworów poetyckich, utworów muzycznych o charakterze niestandardowym, niepowtarzalnym, wypełniający kryteria twórczego i indywidualnego dzieła. Natomiast ochronie prawa autorskiego nie podlegają jej działania wymagające co prawda określonych umiejętności i talentu, ale mające charakter odtwórczy.

W odniesieniu do przedmiotów umów, które były zawierane z zainteresowanymi wskazać należy na ugruntowane już orzecznictwo, zgodnie z którym, przykładowo efekt twórczości w postaci na przykład scenariusza czy wyreżyserowanej wypowiedzi aktora jest na tyle ogólny, że traci cechę oryginalności i nie stanowi przedmiotu prawa autorskiego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 5 marca 2004 r., I ACa 35/04, OSA 2004/10/33). Wbrew twierdzeniom apelującego, realizacja przedmiotów umów zawieranych przez płatnika z zainteresowanymi nie wymagała twórczego zaangażowania.

Nadto w sytuacji, gdy płatnik czynności wykonywane przez zainteresowanych oceniał w kategoriach dzieła – utworu, uwagę Sądu Odwoławczego zwraca fakt braku w umowach z zainteresowanymi klauzuli o przeniesieniu na zamawiającego (płatnika) autorskich praw do utworu. Fakt ten umacnia przekonanie Sądu Apelacyjnego co do nieposiadania takich praw przez zainteresowanych, prawa takie bowiem w ogóle nie mogły powstać. O ich nieistnieniu przesądzają fakty skrupulatnie ustalone przez Sąd Okręgowy. Mianowicie zainteresowani byli często jedynie odtwórcami danych ról, występowali wraz z zespołem, nie powierzono im żadnej partii solowej, przy wykonywaniu muzyki musieli w pełni podporządkować się dyrygentowi i jego poleceniom, przebieg danej imprezy uzgadniali z innymi osobami. W tym zakresie nie powtarzając szerzej rozważań na temat charakterystycznych cech umowy o dzieło oraz umowy o świadczenie usług zaprezentowanych przez Sąd I instancji, Sąd Apelacyjny wskazuje, że treść zobowiązania dłużnika pozostaje w ścisłej zależności od natury stosunku prawnego – jeżeli osiągnięcie rezultatu określonego w celu zawarcia umowy uzależnione jest od wielu już istniejących lub innych mających nastąpić zdarzeń oraz czynników zewnętrznych, leżących poza oddziaływaniem dłużnika, to z reguły podejmuje on zobowiązanie starannego działania (por. wyrok SA we Wrocławiu z 19 stycznia 2012 r., III AUa 1539/11, Lex nr 1127086). Analizując kwestie podniesione w apelacji należy zauważyć również, że każda praca, nawet ta świadczona w oparciu o umowę o pracę, prowadzi do jakiegoś rezultatu, co oczywiście nie oznacza, że powinna być kwalifikowana jako umowa o dzieło. Z definicji bowiem, nie może być mowy o wykonaniu dzieła jeżeli praca jest świadczona w sposób odtwórczy i realizuje cykl prac, czy przedsięwzięć polegających na przygotowaniu koncertu. Zainteresowani nie nadali koncertom czy spektaklom żadnej wyjątkowości, a tylko takie działania spowodowałyby przypisanie danym wydarzeniom charakteru niestandardowego, niepowtarzalnego, który wypełniłby kryteria twórczego i indywidualnego dzieła. Czynności wykonywane przez zainteresowanych podczas koncertów, spektakli, prezentacji, warsztatów były czynnościami odtwórczymi i nie stanowiły samodzielnego dzieła. Nie tworzyły na tyle kreatywnej aranżacji, by móc dalej funkcjonować w obrocie, jako niepowtarzalne. Zainteresowani byli często jedynie jednym z kilku artystów, którzy brali udział w danym przedsięwzięciu, a zatem ostateczny efekt artystyczny nie zależał tylko i wyłącznie od ich pracy, ale od pracy wielu osób. Nie można było oddzielić pracy poszczególnych zainteresowanych od pracy wykonywanej przez inne osoby. Koncerty, spektakle, prezentacje, warsztaty i występy nie miały charakteru niestandardowego, spełniającego kryteria twórczego i indywidualizowanego utworu, a jedynie charakter odtwórczy, powtarzalny.

Uwagę zwraca też niekonkretność sformułowania umów między skarżącym i zainteresowanymi co do ich przedmiotu. Nie zostały określone cechy indywidualizujące utwór (dzieło). W takim wypadku o ocenie całokształtu zobowiązania decyduje wyeksponowanie świadczenia, które miało znaczenie zasadnicze, a - wykładając wolę stron - należy stwierdzić, że takie zasadnicze znaczenie miało przygotowanie i wykonanie. W ocenie Sądu Apelacyjnego tylko, gdy przedmiotem umowy jest utwór chroniony prawem autorskim (por. art. 1 § 1 prawa autorskiego), jego zamówieniu tradycyjnie odpowiada umowa o dzieło. W rezultacie tylko twórczy charakter dzieła, jako rezultatu umowy, może nadać świadczeniu formę dzieła, które nie ma ucieleśnionej postaci. Na tym gruncie niemożliwa była ocena spornych umów, jako odpowiadającym pojęciu dzieła w rozumieniu art. 627 k.c.

Za bezzasadny uznać należy zarzut płatnika dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zauważyć trzeba, że wyrażona w art. 233 § 1 k.p.c. zasada swobodnej oceny dowodów, sądowi orzekającemu pozostawia wybór określonych środków dowodowych, sposób ich przeprowadzenia oraz ocenę. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyr. SA w Lublinie III AUa 758/12, Lex nr 1223279). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu

przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 kwietnia 2010 roku, I ACa 240/10, Lex nr 628186). W ocenie Sądu Apelacyjnego złożona przez płatnika apelacja nie wskazuje skutecznie na istnienie którejkolwiek z opisanych powyżej przesłanek naruszenia zasady swobodnej oceny środków dowodowych, a stanowi jedynie polemikę z właściwie dokonaną oceną materiału dowodowego przez Sąd I instancji.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł o oddaleniu apelacji na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko SSA Anna Polak